

Violetta Machnicka

WIERSZE

**1. PPP: Pozorne Polaków Perory
Jak gęś z prosięciem**

O, jakże trudno dogadać się z ludem!
To wieża Babel – wspólny język cudem.

Rzadko z Polakiem po polsku rozmowa
Ma sens, logikę – mimo znane słowa.

Każdy sam z sobą tylko peroruje
I nie chce słuchać, gdy drugi prostuje.

Każdy do rozmów pozornie gotowy,
Choć w gruncie rzeczy nie zna polskiej mowy.

2. Gryzipiórek na etacie Pandemiczne lenia postanowienia

Jutro zajrzę do pracy –
Przynajmniej stworzę pozory.
Niechaj zauważą rodacy,
Żem gotów, zwarty, nie chory.

Odkurzę maskotkę z biurka –
I powiem: też się zmachałem!
A że mój ptak miniaturka...
Wszak nad nim popracowałem!

Nie prześpię życia całego,
Przybędę w samo południe!
I bardziej od Coopra znanego
Z kuprem usadzę się cudnie.

Zamierzam dzielnie pracować!
I... dotrwać emerytury.
Nie ze mną im konkurować.
No – niech podskoczy mi który?!

3. Podaj łapę... Do Mrauczusi

Podaj kocią łapę – puszystą prawicę.
Niechaj ją uścisnę, niech się nią zachwycę!
I poczuję w dłoni moc ukrytą w puchu,
Pozornie bezbronną, doskonałą w ruchu.

A kiedy znów zaśniesz i odpłyniesz w locie,
Mruczając, zachwycona, odnajdź szczęście kocie.
Może gdzieś istnieje Wyspa Polowania
Z mysimi stadami i wiecznością spania?

Gdy już tam dopłyniesz, przetrzyj dla mnie szlaki,
Przygotuj mi miejsce, wskaż nasenne maki.
I podaj mi łapę – puszystą prawicę.
Ścisnę ją z ufnością. Raz jeszcze zachwycę...

Dane kontaktowe / Contact details:

*Dr hab. Violetta Machnicka, STN Siedlce
viola.machnicka@wp.pl*